

RÉDACTION - REDAKCJA
ADMINISTRATION - ADMINISTRACJA
46, rue de la Charité, LYON
Tél.: Franklin 07-30
Ch. Postal: Lyon 628-06
ABONNEMENTS - ABONNEMENTS
1 miesiąc 3 m.
28 fr. 75 fr.

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

MARDI
WTOREK
9
FEVRIER 1943
LUTY

Rok 54^z Année. Nr. 34

Preis wintujemy: Apolonium
Jutro: Scholastyka
PRIX
CENA 1 fr.

Z posiedzenia Rady Ministrów

Sprawy stosunków z władzami niemieckimi
Utworzenie komisariatu robocizny w Rzeszy
Powiększenie powierzchni uprawnych we Francji

Vichy. — Sześć Rządu zwołał posiedzenie Rady Ministrów, które się odbyło pod jego przewodnictwem.

Zainteresowani Ministrowie zostali wezwani do złożenia p. Premierowi sprawozdania ze stanu zagadnień, omawianych obecnie z władzami niemieckimi.

Rada rozpatrzyła następnie i uchwalila projekt ustawy, mającej utworzyć i zorganizować Radę Krajową na nowych podstawach.

Przyjęto też projekt utworzenia Komisariatu gen. do spraw robocizny francuskiej w Niemczech. Komisariat ten będzie miał za zadanie opiekę nad stanem moralnym i materialnym robotników francuskich w Rzeszy oraz ich rodzin.

Na wniosek p. Bichelonne, Ministra Produkcji przemysłowej i Komunikacji, Rada Ministrów postanowiła upoważnić do korzystania z wojskowej taryfy kolejowej — wszystkich robotników francuskich w Niemczech, przybywających na urlop do kraju.

Wreszcie p. M. Bonafous, Minister Rolnictwa i Aprobacji, przedstawił Radzie projekt, dotyczący powiększenia powierzchni ziemi uprawnej we Francji.

Na wniosek p. Ministra — Rada postanowiła zasięgnąć w tej sprawie opinii Korporacji Chłopskiej — przed ostatecznym ustaleniem powyższego projektu.

KOMISARIAT ROBOCIZNY FRANCUSKIEJ W RZESZY

Vichy. — Według brzmienia ustawy, ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym — Generalny Komisariat do spraw robocizny francuskiej w Rzeszy ma za zadanie:

1) utrzymać kontakt pomiędzy Rządem francuskim a robotnikami, zatrudnionymi w Niemczech;

2) Bronić interesów tych robotników i zapewnić im najlepsze warunki bytu w ramach odnoszących kontraktów pracy;

3) Złatwiać wszelkie sprawy, związane z tymczasową emigracją.

INSPEKCYJA MARSZ. RUNDSTEDT

Berlin. — Marszałek Rundstedt, naczelny dowódca grupy armii niemieckich na Zachodzie — przeprowadził inspekcję portów i punktów oparcia na wybrzeżach Atlantyku i Morza Śródziemnego — dla zbadania możliwości obronnych tych okręgów nadmorskich.

ZAOPATRZENIE LYONU

Lyon. — Po 1 kg. ziemniaków za znaczki 77 i 78 (razem dwa kg.) i za znaczki kontrolny z lutego br. Przysłał solonych ryb spożywcom kategorii J-1, J-2, J-3 i V — po 250 gr. za znaczki DN z ub. m. Z karty jaryż i owoców: numer 16 i 17 po 300 gr. rzeźby lub brukiwi, — litera G po 3 kg. J — po 2 kg. i I po 3 kg. bulw. Owoce — 300 gr. za znaczki 2.

ZACHÓD...

Berlin. — Podczas nalotów niewielkich oddziałów R.A.F. — rzucono bomby w kilku miejscach wschodniej zachodniej Rzeszy, ale większych szkód ni straci w ludziach nie było. Zestrzelono trzy maszyny napastnicze.

Rzym. — W okolicach Palermo znów rzucono bomby. W

cia (za wyjątkiem zagadnień konsularnych);

4) Nieść — wraz z Pomocą Krajową — pomoc moralną i materialną wdowom, pozostawionym przez w. w. robotników we Francji.

P. Bruneton, bierownik Urzędu robocizny francuskiej w Rzeszy, został mianowany Komisarzem Generalnym do spraw robocizny francuskiej w Niemczech.

Położenie polityczne w Afryce Półn.

Vichy. — Podczas konferencji prasowej w Waszyngtonie, p. Cordell Hull, sekretarz stanu do spraw zagranicznych, wyjaśnił, iż „zwolnienie 27 deputowanych komunistycznych, internowanych w Afryce Północnej — jest zgodnym z ogólną linią polityki USA w Afryce”.

Powysze zarządzenie spotkało się jednak z krytyką kół golistowskich w Londynie, które zarzucają rządowi amerykańskiemu „popieranie Giraud i wzmocnienie jego osobistej władzy”.

W związku z zastąpieniem „Rady imperialnej” przez „Komitet Wojenny” — pod kierownictwem Giraud — zapowiedziano w Algierze szereg reform administracyjnych, lecz koła dysydentów lożydyńskich, zblizonych do de Gaulle, podkreślają, iż „te zarządzenia nie dają bynajmniej do oczyszczenia atmosfery politycznej w Afryce Północnej”.

Odnosne krytyki golistowskie streszcza agencja Reutersa w tych słowach:

„1) Powysze zarządzenie zostały powzięte bez zasięgnięcia opinii de Gaulle'a i nie były omawiane zgóry w Kazablance”;

„2) Doniesiono o tych postanowieniach w chwili, gdy eks-generał Catroux przygotowuje się do wyjazdu do Algieru, by reprezentować de Gaulle przy Giraud”;

„3) Wysuwają się tu obawy, iż nowe posunięcia mają na celu zachowanie poprzedniego statusu

politycznego w Afryce Północnej, a nawet — dawnego personelu administracyjnego. Nie wiadomo też, czy „kierowanie sprawami francuskimi” przez Giraud dotyczy tylko Afryki Północnej i Zachodniej;

„4) Czynniki golistowskie, śledzą szczególnie pilnie posunięcia, dotyczące ewt. uspokojenia politycznego w tych okęgach.”

„5) System polityczny Giraud nie wydaje się być w stanie objęcia wszystkich tych czynników, na których zamierzają się oprzeć zwolennicy de Gaulle'a.”

KORESPONDENCJA Z ROBOTNIKAMI W RZESZY

Vichy. — W Paryżu odbyło się dalsze losowania premii Loterii Krajowej, przy czym wygrały:

— numer 361.951 — 40.000 fr. w serii A, a

— wszystkie numery, zakończone na 35.012 w serii B po 4.000 franków.

AFRYKA

Berlin. — W Tunizji — skłca patroli i lotnych brygad. Koło Oranu atakowano konwoj nieprzyjacielski i zatopiono trzy statki o łącznej pojemności 18 tys. ton. Samoloty „osi” atakowały urządzenia portowe, lotniska i linie komunikacyjne wojsk anglo-amerykańskich w różnych punktach Tunizji.

WYDANO 400 MILIARDÓW DOLARÓW NA WOJNĘ

Waszyngton. — Według obietnic ministerstwa handlu U.S.A. — ogólne wydatki krajów wojujących na zbrojenia i prowadzenie wojny — wyniosły już ponad 400 miliardów dolarów.

MONROWIA. — Rząd Liberii zapowiada, iż w całym kraju obowiązującym pieniędżem jest dolar U.S.A. na miejsce angielskiego funta sz.

VICHY. — Dziennik Urzędowy podaje, iż należało do masonskich dygnitarzy także pp.: generał Brissaud-Desmallet, Gratiere Candace — deputowany Gwadelupy i A. Charpentier — piosarz.

MARSYLIA. — W piątek od godz. 9 do 11 zakazano wszelki ruch wzdłuż części t. zw. „Corniche” — wobec prób strzelania niemieckiej obrony wybrzeżnej.

Mobilizacja cywilna we Włoszech

— mężczyźni od 14 do 70 lat
— kobiety od 14 do 60 lat
— zakonnicy i duchowni

Rzym. — Włoski Dziennik Urzędowy ogłasza tekst ustawy, wprowadzającej powszechną mobilizację cywilną w Ita lii.

Wszyscy mężczyźni w wieku od 14 do 70 lat, nie pełniący służby wojskowej oraz wszystkie kobiety w wieku od 14 do 60 lat — winni stawić się do dyspozycji władz włoskich.

Zakonnicy i duchowni różnyh wyznań — nie są zwolnieni z powyższego obowiązku, obejmującego całość cywilnej ludności Italii.

Po konferencji w Adanie

Ankara. — Konferencja Churchill — Ikonu jest w dalszym ciągu przedmiotem różnych komentarzy w dyplomatycznych i politycznych kręgach stolicy Turcji. Wyraża się tu opinie, iż kierownicy polityki tureckiej udali się na konferencję w Adanie z pewnym niepokojem, gdyż sądzono tu, iż po konferencji w Kazablance Turcja musiałaby się wypowiedzieć wyraźnie po jednej lub po drugiej stronie państw wojujących.

Koła tureckie są obecnie uspokojone, ale nie oznacza to bynajmniej, iż nie miały one uzasadnionych obaw co do polityki Z.S.R.R. P. Churchill zresztą nie uważał podobno, iż takie obawy ze strony tureckiej są przesadne. Przypuszcza się, iż stosunki anglo-sowieckie uległy pewnej ewolucji, co się wkrótce wykaże, mimo wszelkich pozorów. — Stwierdza się też w Ankarze, iż po konferencji w Adanie p. Churchill mógł z łatwością udać się do Kujbyszewa samolotem, ale tego nie uczynił, wracając bezpośrednio do Kartu.

POWRÓT P. CHURCHILLA DO LONDynu

Londyn. — Wracając z Kartu, premier angielski zatrzymał się w Trypolisie, gdzie też odbył przegląd znajdujących się tu oddziałów armii i lotnictwa oraz miał dłuższą konferencję z generałem Montgomerym, dowódcą VIII. armii brytyjskiej. Ostatnie depesze prasowe podają, iż premier brytyjski wrócił do Londynu w towarzystwie gen. A. Brok oraz marszałka lotnictwa C. Portal.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

RZYM. — Wskazi generał Bergonzelli, który zagnał od dwu lat, nadesłał wiadomość przez Czerwony Krzyż, iż jest w niewoli w Waszyngtonie.

MEKSYK. — Rozpoczęła się ostatnia faza procesu J. Mornand, oskarżonego o zabójstwo Trockiego. Wyroku można się spodziewać za miesiąc.

Wazne zmiany rządowe w Italii

P. Mussolini obejmuje Min. Spraw Zagr.

Rzym. — Wydano tu komunikat oficjalny w sprawie zmian w składzie rządu włoskiego, a mianowicie pp.:

— Mussolini obejmuje kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych, na miejsce hr. Ciano, który jest mianowany na trzy lata członkiem wielkiej Rady faszystowskiej;

— Marsico jest ministrem sprawiedliwości i rasy, zamiast hr. Grandi, który pozostaje jednak prezesem Izby Związków i Korporacji;

— baron G. Acceso zostaje min. finansów (zamiast p. T. di Revel);

— C. Pignini, rektor Uniwersytetu w Pizie, staje się min. wychowania publicznego (zamiast p. Bottai);

— E. Benine — jest min. robot publicznych (zamiast p. G. Gorla);

— V. Cini — jest min. komunikacji (zamiast p. G. Host Venturi);

— C. Pieggo — jest min. Kor-

poracji (zamiast p. R. Ricci);

— G. Polverelli — jest min. kultury ludowej (zamiast p. Pavolini);

— O. Donomi jest min. De wiz i Wymiany (zamiast p. R. Riccardi);

— G. Polvezelli — jest min. sekretarz do spraw fabrykacji wojennych — staje się pełnomocnym ministrem tego resortu i t. p.

KOMENTARZE BERLIŃSKIE

Berlin. — Zdaniem D.N.B. — „choć nie wydano dotąd w Rzymie żadnych oficjalnych komentarzy w sprawie niniejszych zmian gabinetowych, to jednak polityczne koła włoskie, stwierdzają, iż zaszczytne zmiany na prawie wszystkich stanowiskach ministerialnych są niezwykłe do nosie, zwłaszcza w obecnej fazie wojny — prowadząc do nowej i silniejszej jeszcze koncentracji wszystkich sił narodu dla zdobycia zwycięstwa.”

„Podkreśla się także fakt, iż Duce objął osobiście kierownictwo spraw zagranicznych, uwydatniając w ten sposób, iż polityka zewnętrzna faszystów zależy tylko od niego.”

„Ponieważ zaś p. Mussolini zachowuje nadal kierownictwo ministerstwa obrony krajowej i spraw wewnętrznych — staje się on, bardziej niż kiedykolwiek, jedyną osobistością, odpowiedzialną za całość polityki włoskiej” — kończy niemiecka agencja prasowa.

CEL ŻYCIA KOBIECY

Zasadniczą różnicą między życiem mężczyzny i kobiety jest to, że kobieta stojąc bliżej życia i przyrody, posiada większą wnikliwość, przez co jest bardziej wyrozumiała, a zarazem lepiej i mądrzej tłumaczy sobie zjawiska życiowe.

Gdy mowa o zasadniczych sprawach życia, — to mężczyzna zawsze rozumie powierzchownie, a że jest z natury bardziej pewny siebie i rozumiały, — dlatego tak często ponosi go — ambicja.

Kobieta częściej patrzy na bieg wypadków, z punktu widzenia społecznego. Mężczyzna prawie zawsze mierzy wszystko miarą egoizmu — i tym sobie można wytłumaczyć łatwo ten dobrze ustalony fakt, — dlaczego mężczyznom podobają się bardziej kobiety ograniczone, niż mądre.

Mężczyzna najbardziej wykształcony i mądry, poza sferą swych zainteresowań fachowych i rozrywkę — nigdy nie jest zdolny podążyć myślą za szybko biegnącą refleksją kobiety.

Celem mężczyzny jest zdobycie chleba, stawy lub pieniądze. Celem prawdziwej kobiety, nie zmanierowanej, ani też nie ograniczonej — zawsze będzie troska o rodzinę, społeczeństwo, naród — a wreszcie i ludzkiego prowadzić dalej.

Taki stary wyga, jak Bernhard

JÓZEF WEYSSENHOFF

JÓZEF WEYSSENHOFF

JÓZEF WEYSSENHOFF

Państwo Inkasów

Państwo Inkasów. Tajemnica spowity twór, o którym legendy i podania opowiadały cuda, o którego bogactwach, ukrytych w niedobitkach w grotach górskich, po dzień dzisiejszy opowiada się fantastyczne szczegóły.

Na przestrzeni czterech stuleci — mniej więcej między 12-ym a 16-ym wiekiem naszej ery, na wyżynie peruwiańskiej powstaje i rozwija się królestwo „synów słońca”, które wchłania powoli terytoria sąsiadujących z nim plemion indiańskich.

W roku 1530-ym, pamiętnym rozpaczeniem słynnych rzeźb Pizarra, sięgało państwo od brzegów Pacyfiku, daleko poza śnieżne szczyty Kordylierów.

Najazdy Hiszpanów

Wyprawy Pizarra i nieudzielne rządy Pedra de la Gasca, jakoteż ich następów, zniszczyły doszczętnie wielką kulturę tubylczą. Żyłki potężny naród. Niewiele zostało śladów, ale i te strzępy, jakie pozostały, świadczą o wielkiej przeszłości Inkasów.

Poza ruinami świątyni i miast, poza posągami i okruciami mallowid, jakie oparły się pochodzą najędźdźców, pozostał jeden dokument, świadczący zarówno o organizacji państwa, jak i wysokiej cywilizacji jego obywateli. a dokumentem tym są drog...

Wzdłuż wybrzeża Oceanu Spokojnego, na przestrzeni 1500 mil w głąb lądu, w poprzek niebotycznych And, teje długości, biegła dwie główne drogi, o których mówi badacz tej krajiny Aleksander Humboldt, że przewyższają o niebo słynne rzymskie drogi Włoch i południowej Francji.

Przebieg z szczytu na szczyt

Na niektórych bocznych odnogach głównego traktu, służących jedynie do pieszej komunikacji, rozpinano nad przepaściami na linach, kreconych z włókien palmowych, przyczynionych potężnymi blokami skalnymi, wiszące kładki, tworzące przejścia ze szczytu na szczyt w najnieprzewodniejszych wprost miejscach.

W dolinach, w okolicach bagnistych, budowano już to milowe długości mosty na palach, już też drogi z pni drzewnych, mocno ze sobą spajanych i gładzonych tak, że tworzyły swego rodzaju posadzkę.

Który z władców Inkasów był twórcą tego gigantycznego dzieła — czy legendarny założyciel państwa Manko Lapaq, czy dwaj śmiertelni wrogowie, bracia Huascar i Atahualpa — nie wiemy.

Potomek „synów słońca”, kronikarz Garcilaso de la Vega e Inka twierdzi, że był nim wielki organizator państwa Pachakutek Inka.

(Dokończenie na str. 2-ej)

DR. ROSENBERG O Wschodzie

Poznań. — Z okazji rozpoczęcia czwartego roku „odbudowy Wartheland” odbył się w Poznaniu dzień narodowo socjalistycznej partii pracy, w którym wziął udział minister Rzeszy Rosenberg, Gauleiter Greiser otworzył zebranie, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

Państwo Inkasów

Trudności terenowe, jakie musiano pokonać przy budowie tych traktów, były olbrzymie. Należy nie zapominać, że równina w Peru rozciąga się tylko wąskim skrawkiem między wybrzeżem a stokami And. Poza tym cały kraj jest wyżynny, przecięty dwoma potężnymi łańcuchami gór, których szczyty wystrzelają ponad linię wznieszenia górnego, przekraczając 2.500 mil średniego wzniesienia nad poziom morza.

Geniusz narodu pokonał trudności

Ale wszystkie spotykane trudności umiał przezwyciężyć geniusz tego, po dzień dzisiejszy tak tajemniczego ludu.

Ponad przepaściami, na stromych zboczach gór, pnie się droga na śnieżne przełęcze i grzbiezty. Brukowano ją wielkimi, granitowymi płytami i sadzono wzdłuż niej drzewa. Brzezi drog, leżące nad przepaściami, u-maciano i ubezpieczano barierami i zapornami z potężnych bloków skalnych.

Zależnie od warunków terenowych, szerokość drogi wahała się od 15-tu do 50-ciu stóp. Ponieważ w tym dziwnym kraju, za owych czasów, jedynym zwierzęciem, służącym do komunikacji, była juczna lama, niektóre strome odcinki wysokogórskiej trasy, — zwłaszcza w partiach podszczytowych, budowano na kształt wygodnych, szerokich, kamiennych schodów.

Na zawrotnych wysokościach ponad dolinami, strumieniami i rzekami przetrucano kamienne, lub drewniane mosty.

Przebieg z szczytu na szczyt

Na niektórych bocznych odnogach głównego traktu, służących jedynie do pieszej komunikacji, rozpinano nad przepaściami na linach, kreconych z włókien palmowych, przyczynionych potężnymi blokami skalnymi, wiszące kładki, tworzące przejścia ze szczytu na szczyt w najnieprzewodniejszych wprost miejscach.

W dolinach, w okolicach bagnistych, budowano już to milowe długości mosty na palach, już też drogi z pni drzewnych, mocno ze sobą spajanych i gładzonych tak, że tworzyły swego rodzaju posadzkę.

Który z władców Inkasów był twórcą tego gigantycznego dzieła — czy legendarny założyciel państwa Manko Lapaq, czy dwaj śmiertelni wrogowie, bracia Huascar i Atahualpa — nie wiemy.

Potomek „synów słońca”, kronikarz Garcilaso de la Vega e Inka twierdzi, że był nim wielki organizator państwa Pachakutek Inka.

(Dokończenie na str. 2-ej)

DR. ROSENBERG O Wschodzie

Poznań. — Z okazji rozpoczęcia czwartego roku „odbudowy Wartheland” odbył się w Poznaniu dzień narodowo socjalistycznej partii pracy, w którym wziął udział minister Rzeszy Rosenberg, Gauleiter Greiser otworzył zebranie, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu i przeszedł następnie do omówienia rozpoczętej pracy odbudowy na Wschodzie, która „mimo wszelkich trudności już w czasie wojny przynosi Niemcom korzyści”.

„Wielki sukces, poczem minister Rosenberg przedstawił obszernie zadania, jakie wchłonięcie Wschodu postawi w przyszłości. Wskazał on na istotę rozsadzającego narodu bolszewizmu

TOIOWO

Kalkuta

Francuska Spółka Nafty Małopolskiej

Państwo Inkasow

(Dokończenie ze str. 1-4)

SAMOLOTY SZWEDZKIE

Korespondent „Dagens Nyheter” miał sposobność oglądać w szwedzkiej fabryce samolotów w Linköping, nowy typ samolotu szturmowego B-17, całkowicie szwedzkiej konstrukcji. Inżynier mjr. Elis Nordquist, stwierdza, że trzeba było przezwyciężyć bardzo wiele trudności, lecz obecnie powoli można było już rozpocząć produkcję. Konstrukcja pierwszego szwedzkiego samolotu B-17 poszczególna się i typ ten jest bardzo udany. Samolot może być wyposażony albo w kabo, albo w pływaki lub płoty. Płoty dawniej zmniejszały szybkość samolotu o 75 a nawet 100 km., natomiast samolot B-17 na płozach jest szybszy niż na kołach.

Przed siedzeniem pilota znajduje się deska z instrumentami, które mogłyby być w większej elektronicznej, gdyż deska ta zawiera co najmniej 25 wyłączników oraz 30 instrumentów. Wyrzutni bomb, wyłączniki gazu, regulatory ciśnienia, nastawnice zmiennej śmigła, kierownicy, regulatory dopływu benzyny, chłodnice oliwy, przyrząd do opuszczania podwozia, luki do komór z bombami, gaśnice ognia, wyłączały do szyb zaopatrzone w spirytus dla utrzymania ich przejrzystości, przyrząd do ledowania karabinów maszynowych, znajdujących się w skrzydłach itp.

Wszystko jest bardzo praktyczne. Przy pomocy naciśnięcia jednego guzika można wyrzucić bomby bez przeszkody dla kierowania samolotem. Przez naciśnięcie innego guzika — otwiera się ogień karabinów maszynowych. Miejsce pilota jest wprawdzie ciasne, lecz wygodne, gdyż siedzenie można podnosić lub przychylać a przyrządy kierowania samolotem mogą być dostosowane do wzrostu pilota. Miejsce pilota osłonięte jest daszkiem szklanym, który można odrzucić przez jeden ruch ręki, co umożliwia życie spadochromu jeśli tegoż zajdzie potrzeba. Siedzenie obserwatora jest przesuwalne ku przodowi lub tyłowi i obraca się dookoła osi.

Z wyjątkiem opancerzenia, samolot jest zbudowany z lekkiego metalu, to jest duraluminium. Waga samolotu wynosi około 2,5 ton, wskutek czego jest to najlżejszy samolot szturmowy świata. Ciężar samolotu wpływa na jego szybkość i zużycie benzyny. 40.000 nitów wpuszczonych w korpus nie powoduje utraty szybkości, podczas gdy nit w półokrągłym główkami spowodowałyby utratę szybkości o 20 do 25 km. Z wojskowego punktu widzenia zastosowanie tego rodzaju nitów opaca się sownie. Skrzydła samolotu B-17 są nadszybczaj lekkie i każde z nich waży o 10 do 20 kg mniej, niż w innych nowoczesnych samolotach szturmowych. Bomby przewożone są wewnątrz kadłuba. Nośność i szybkość samolotu trzymają się w tajemnicy, lecz można przypuszczać, że jest wystarczająca w stosunku do światowych samolotów.

Specjalnością samolotu są osłony podwozia, zwane „spodniami” lub „cholewami”, które służą równocześnie jako hamulce powietrzne i ułatwiają utrzymanie równowagi w czasie lotu nurkowego. Podwozie jest więc opuszczane w czasie lotu nurkowego.

Do roku 1912 stolicą Indii Brytyjskich było miasto portowe Kalkuta; obecnie pozostało ono tylko stolicą prowincji Bengalskiej. Kalkuta leży nad rzeką Hugli, zachodnim ramieniu Gangesu, o około 80 mil od zatoki Bengalskiej.

Ganges jest główną rzeką Indii i jedną z największych rzek w Azji. Wypływa z południowej strony Himalajów na wysokości 13.800 stóp ponad poziomem morza, ze źródła, czerpiącego wodę z wiecznych śniegów najwyższych gór na ziemi; ma przeszło 1.500 mil długości, koryto zmienia często, szczególnie w powodzi, zamienia koryta lub powodzi, a wpada do zatoki Bengalskiej. Jest spławny dla mniejszych okrętów na odległość 1.300 mil od ujścia do morza. W najszerszym miejscu ma około trzy mile szerokości; głębokość sięga 30 stóp podczas suchej pory a 60 stóp w czasie deszczów. W czasie letnim Ganges zalewa Bengal na sto mil szerokości. Dorzecze Gangesu należy do najurodzajniejszych gleb i najbardziej zaludnionego terenu na ziemi.

Hindusi czczą Ganges jako rzekę świętą, oczyszczającą z grzechów i zapewniającą niebo. Stwierdzono, że wody Gangesu mają pewne właściwości lecznicze, dlatego ściera on dużo chorych i kalek. Mieszkający w znacznej odległości przechodzą nieco z tej wody w domu na godzinę śmierci. Za nadzwyczajne szczęście poczynają sobie Hindusi.

si, jeżeli ich prochy, po spaleniu zwłok, wrzuci się do Gangesu. Kalkuta z przedmieściami ma około 1.500.000 mieszkańców. Te różniejsze miasto zawiązała swój byt faktowi, że było stolicą Indii do 1912, kiedy to siedzibę rządu cesarstwa przeniesiono do Nowej Delhi.

Kalkuta skupia znaczny procent handlu cesarstwa; przemysł, szczególnie w ostatnich latach, bardzo rozwinęto, tak iż miasto ma charakter miast nowożytnych.

Zasługują na uwagę: uniwersytet, kolegia, świątynie, liczne gmachy urzędowe, sąd najwyższy, mennica, muzea, ogród botaniczny i twierdza. Klimat jest gorący z przeciętną temperaturą około 45 st. C.

„Z przemówienia p. L. Wenger, wygłoszonego na tym posiedzeniu — wynika, iż rokowania, dotyczące cesji aktywów towarzystwa, znajdujących się w obrębie Rzeszy — doszły do skutku. Na ogólną sumę 55 milionów fr. przypada też zwrot znacznego długu hipotecznego (około 30 procent powyższej sumy), ciążącego na aktywach spółki w Polsce. Spółka otrzymała jednak transfer najważniejszej części należących jej sum.

„Przez zarząd spółki wyjął, iż od czasu zamknięcia bilansu — wobec zainkasowania znacznych sum za odstąpienie aktywa — stał kasosofici znacznie się poprawił, ale należy także pamiętać, z jednej strony, o pewnych zobowiązaniach towarzystwa, a z drugiej — o toczących się dochodzeniach w sprawie żądanych od spółki pewnych należności.

„Jeśli chodzi o pogłoski o ew. spłacie bonów lub zaległych wpłat rocznych — to oświadcza no, że rozprawia sprawa ta nie była rozpatrywana. Przewidziano natomiast ew. układ tranzakcyjny, co do którego nie można jeszcze ogłaszać szczegółów.

„Jeśli wreszcie chodzi o połączenie udziałów spółki w innych przedsiębiorstwach, to ma się nadzieję, iż obecny rok budżetowy spółki „Roumano - Belge de Petrole” zostanie zakończony w stosunkowo zadowalających warunkach, jeśli się zważy obecną okoliczność. Pierwszą pracę techniczną SREMI, utworzonej pod egidą Pechelbroin — już rozpoczęła, a poza tym spółka prowadzi dalej swe prace wiertnicze tak dla siebie, jak i dla innych przedsiębiorstw. Spółka „Synthéses et Fermentation” zawarła już szereg umów licencyjnych z różnymi spółkami oraz udzieliła opcyj innym przedsiębiorstwom”.

NANCY. — W nocy skradziono z wagonu 10.800 paczek papierosów.

Według innych (prawdopodobniejszych relacji) drogę biegnącą od Cuzco przez Quito hen aż do Cajamarka, budował wielki Pachakutek, zaś drogę nadmorską jego następcy, Tupak Yupanaki.

Wzdłuż drogi pobudowano liczne i wygodne gospody i schroniska dla podróżnych, stacje dla gońców królewskiej poczty i domy dozorców drogowych.

Obowiązki gońców

Do obowiązków gońców należało donoszenie władcy o wszystkich ważnych wypadkach zachodzących na terenie państwa, jak również dostarczanie prowiantów do królewskich spichrzy i piwnic.

Organizacja poczty Inkasow stała na wysokim poziomie. Liczne posterunki gońców istniały nie tylko wzdłuż głównych tras, ale także wzdłuż bocznych, łączących ważniejsze punkty kraju z głównymi arteriami komunikacyjnymi.

List szedł biegiem rozstawnym — od posterunku do posterunku. A w tej podróży przez grzbieziny górskie i ponad przepaście, całym pożywieniem gońca była garść kukurydzy i zwitek liści koka do żucia.

Kokaina, zawarta w liściach, pozwalała poczytliwom Inkasow na wydobycie z organizmu maksimum energii przy marnym odżywianiu. — Pod wpływem narkotyku mogli przebiegać znaczne przestrzenie i wspinac się na najbardziej strome szczyty.

Ale ta sztuczna wytrzymałość organizmu nie trwała zbyt długo. Po pewnym czasie jad narkotyku wyniszczał kompletnie organizm i goniec królewski, otepiał i wynudniał, kończył swój żywot w niedzy.

Jak Inkasi przesyłali swe listy

Wiadomości przynoszone już to ustnie, powtarzając odbiorcy zlecenia nadawcy, już to za pomocą tak zwanych „quipu”, to jest długich wlnianych sznurków, z ułożenia i sposobu wiązania których odczytywał odbiorca treść komunikatu. Bardzo ważne zdarzenia sygnalizowano wzdłuż trasy optycznie.

Skomplikowany system barw, węzłów i kombinacji ze sznurków, umożliwiał Inkasom przekazywanie zapomocą „quipu” na wet bardzo obszernych wiadomości.

Zaborcze rządy doprowadziły kraj do zupełnej ruiny. Runęły mosty, zrujnowane drogi zarosły chwastami i krzewami, znikła sztuka czytania „quipu”, a kulturalny lud Inkasow, tepiony i mordowany bezlitośnie uciekł w góry i puszcze, gdzie uległ stopniowej zagładzie.

Umarło państwo synów słońca. Niedobitki wielkiego ludu zeszyli do najpierwotniejszych form życia. Cóż zostało wygnancom, tropionym jak zwierzątki po lasach? Nic — tylko nędzny żywot jaskiniowców...

Kłątwa kokainy

Zostają jeszcze liście koka. Zuje je potomek wielkich władców i pod wpływem narkotyku zapomina o tragedii przodków, o dawno umarłej kulturze, degeneruje się i wymiera. Znał jest w Inkasow brak pociągu pociogowego. — Związki maderzyńskie nie są częste a rozrost rożdziny nieliczny.

Ale roślinna, która potomkom Inkasow pozwoliła zapomnieć o przeszłości i pogodzić się z losem, stała się także kłątwa złodziejców, a dzisiaj staje się kłątwa wielu, wielu bliźnich.

Kokaina... Kto o niej nie słyszał? Mimo wszystkich obstrzeń hańdli narkotykami, bierze rokrocznie tysiące ofiar wśród białych. — Może się spełnia nad zdobywcami kłątwa, rzucona przez kapłanów ginącego ludu? — Może dopełniają się losy tych, którzy ogniem i żelazem, mordem i grabieżą rozszerzali swe panowanie nad światem? Po wielkiej kulturze zostały okrutnicy, podania i legendy.

Dzisiejsze ekspedycje starają się z ruin odcyfrować przeszłość narodu, który jeszcze lat temu 400 tworzył mocarstwo w południowej Ameryce.

Szukają dziś śladów kultury, szukają pomników, a przede wszystkim złota i skarbów, ukrytych przez ocਾਲych z pogromu w grotach i pieczarach górskich.

Cel życia kobiety

(Dokończenie ze str. 1-4)

Rozumiemy to wszyscy, że *sprawy zwycięstwa — rozwija się żołnierz na polu walki. Sprawy stosunków międzynarodowych ustalać będą przez dyplomatów. Do warsztatów pracy w obudowanych po zniszczeniu krajach, staną mężczyźni, lecz duchowa treść życia, wartość moralna społeczeństwa — zależna jest od kobiety. Oczywiście, od kobiety mądrej, umiejącej myśleć, pracować i żądać dla siebie szacunku, jako dla tej, która daje życie.*

Kiedys Eliza Orzeszkowa powiedziała, że wszystkie przez siebie napisane książki, z wielką chęcią daby za jedno dziecko i w tym wypowiedzeniu się jej zawarło się najwęższe wyznaczenie — że pierwszym i naczelnym obowiązkiem kobiety — jest dziecko.

Mylne jest pojęcie, że dziecko może komuś przeszkadzać w pracy. Wprost dzieje się przeciwnie — dziecko daje większy widnokrąg myśli, przysparza energię, jest bodźcem i podnieciem — że świat ten należy czynić lepszym.

Dla poparcia tych słów, niechaj każdy weźmie z najbliższego otoczenia ludzi samotnych i mężczyzn żonaty, oraz zamężne kobiety.

Ludzie samotni zawsze będą

mniej wydatni w pracy, bardziej zgrzybliwi, mniej będą posiadali zainteresowań życiowych.

Jeżeli mówimy jednak, że najpierwszym obowiązkiem kobiety jest dziecko, nie znaczy to wcale, że ma być ona ograniczoną ciasną głową, nie wyglądającą ze swego domu na szerszy świat. Nie uważamy, że przy nowoczesnym ułatwionym sposobie pracy w domu kobieta ma wielką okazję do wykonywania profesji i innych zajęć.

Dziecko będzie kobietę bronić od pustki życia i ochroni ją od pokus i złych przyzwyczajęń, na które kobiety tracą zbyt wiele czasu i w wielu wypadkach o wiele więcej czasu i pieniędzy — niż to potrzebne jest do wychowania dziecka.

Kobieta, jako matka, urasta do pojęcia matki nie tylko swej rodziny, swych własnych dzieci, lecz pojęcie to wzięte w szerszym znaczeniu będzie wskazywać, że jest ona matką społeczeństwa i narodu.

We wszystkich swych czynnościach, czy to domowych, towarzyskich, czy czynnościach swego fachu, ma kobieta wielki dar i przytomność swego odczucia, a wpływu tego w tak wielkim stopniu nie posiadają mężczyźni.

Zadajmy się w zupełności z myślami — że przyszłość i przyszłe stosunki na ziemi, w pierwszym mierze zależnie są — od mądrej, uświadomionej i u mięcej obserwować i myśleć — kobiety.

J. K.

Może byłoby lepiej...

zamiast oglądać się na innych, czy z tego, co posiadają, mogłoby coś oddać swoim bliźnim, zamiast za ich plecami utyskiwać na brak szczerobliwości, zastanowić się, czy z tego co sami posiadamy, chcieli i moglibyśmy mniej posiadającym coś odstąpić — po rozważeniu tego uczynku miłosiernego co do ciała — osobliście przystąpić do dzielenia się względnie oddawania z nadmiarem bardziej od nas potrzebującym.

Ludm.

W gabinecie amb. Łukasiewicza

-- 3 września 1939 r.

Paryż. — B. deputowały francuski p. Filip Henriot wygłosił odczyt, w którym wystąpił z ciekawymi rewelacjami, dotyczącymi się wypowiedzenia wojny przez Francję, „Matin” streszcza wywody francuskiego polityka w sposób następujący:

„Trzeci wrzesień, Francja nie wysłała jeszcze ultimatum do Niemiec i nie wypowiedziała im jeszcze wojny. Filip Henriot przybywa rano w gabinecie polskiego ambasadora w Paryżu Łukasiewicza.

— „Mój kraj walczy — woła ambasador — na co jeszcze czeka Francja, aby wypowiedzieć wojnę?”

„Francja czeka — odpowiada Henriot — dopóki nie odbędzie się ostatnie rokowania i dlatego, że w stanie przez 6 miesięcy stawić opór, to też możecie po czekać 48 godzin”.

„Wtedy polski ambasador zawałł:

— „Szczęść miesiąc stawić opór... ależ my nawet dwa tygodnie nie będziemy mogli wytrzymać!”

„W tym momencie rozlega się dzwonek telefonu. Łukasiewicz podniósł słuchawkę i słychać telefonie podniesiony głos, który słychać w całym pokoju. Głos ten oświadcza:

— „Co? Francja jeszcze nie wypowiedziała wojny? Ależ to jest niemożliwe. Zaraz zadzwonię do Daladiera i powiem mu, że jeśli nie będzie natychmiast działał, Francja straci swój honor”.

„Mężczyzna, którego głos słychać w telefonie, nie był nikt inny, jak William Bullitt, ambasador Stanów Zjednoczonych. Rzeczywiście zadzwonił on natychmiast do Daladiera, a Daladier zadzwonił do swego ministra spraw zagranicznych

WSPARCIE DLA BIEDNYCH RODZIN

Najbiedniejsze rodziny emigrantów we Francji, których opiekę polegli, są w niewoli lub internowani, mogą obecnie składać do nas podanie o przyznanie im pomocy.

W podaniu trzeba podać następujące dane:

- 1) Kiedy nastąpiła mobilizacja żywciami rodziny i do jakiej formacji;
- 2) Ilość dzieci będących obecnie na utrzymaniu i ich wiek;
- 3) Czy rodzina otrzymuje zapomogi i w jakiej sumie miesięcznie lub kwartalnie, oraz skąd;
- 4) Dołączyc należy dowód, że żywciami rodziny zginął, znajduje się w niewoli lub jest internowany.

Podania muszą być koniecznie poświadczane przez jedno z towarzystw polskich w danej miejscowości lub w braku tegoż przez miejscowe władze jak policja lub urząd merostwa.

Bez załączenia dowodów oraz poświadczania podania, żadna prośba o zapomogi nie będzie mogła być przesłana przez nas do uwzględnienia przy rozdziale.

CO PISZE PRASA?

Oznaki wojskowe w ZSRR

„Dinamich Illustracji”:

„Armia czerwona była jedyną chybą w świecie, gdzie trudniej można było odróżnić zwykłego szeregowca od marszałka. Przed rokiem Stalin nadat swym marszałkom złote i brylantowe gwiazdy. Obecnie wprawdź on znówu do tej armii gwiazdki, galony i epolety polowane dla oficerów. Ciekawym też jest fakt, iż odznaki takie są zupełnie podobne, jak w armii carskiej. „Czerwona Gwiazda”, oficjalny organ armii sowieckiej wyjaśnia tę zmianę w ten sposób: „Armia sowiecka jest słuszną dziedziczką rosyjskiego honoru wojskowego, to też wzięła ona z arsenału przedków to, co najbardziej się nadało dla wzmocnienia dyscypliny”.

O planach powojennych

„Większe Polskie”:

„Im większe cierpienia wojenne, im wyższe cenę płaci ludzkość za wojnę, tym częściej stają się głosy o przebudowie świata powojennego. I jeżeli między głosami tymi panuje wielka rozbieżność — to wszystkie poglądy zarówno z tej i tamtej strony są zgodne w jednym punkcie: nie ma powrotu całkowicie do tych podstaw porządku politycznego świata i ludu społecznego jakie istniały w latach „wielkiego zawieszenia broni” między rokiem 1918-1939”.

DOŻYWOTNIE CIĘŻKIE ROBOTY ZA GRABIEŻ

Lille. — Sąd karny w Douai skazał pięciu osobników, którzy terroryzowali okolice wsie — na dożywotnie ciężkie roboty. Banda ta dokonywała napasli głównie na osobowości fermy.

Pożegnanie

Jest jakiś żal bezdenny w rozstaniu gościnie. Który wstrząsa boleśnie całą ludzką duszą. A jednak przyjaciele i drodzy w rodzinie. Jak liście, co opadły, rozlać się muszą. I tam gonit po ziemi lub morza bezkresie. Gdzie ich burz rozepłanych wiewkiły wir poniesie.

Nikt nie wie, co go czeka, gdy wyrusza w drogę. Nikt nie może przewidzieć, gdzie go losy rzucą. I ja, świadek pożegnania, określić nie mogę. Czemu w chwili rozłąki jedni mniej się smucą. Od innych? ... I dlaczego ci, co odjeżdżają. Nie są tacy strapieni, jak ci, co zostają?

Z pożegnaniem, zaświadczonej już niejednokrotnie. To mnie często ciekawi i niezmiernie dziwi. Ze ci, co wjechali z domu bezpowrotnie. Byli w chwili zegnania najbardziej szczęśliwi. Na ich twarzach nie widniał ból zmiennego bytu. Ale uśmiech i spokój jasnego błękitu.

I to mi myśl pożera po każdej rozłące. Ze w oczach osób, które pozostały w domu. Widzę przez całe lata wielkie try świateł. Oczarane przed wzrokiem miasta pokrzyjono. I że wszyscy samotni wśród ludzkiego roju. Pragną znaleźć w podróży błękity spokoju.

Walery J. Fronczak.

QUO VADIS?

„Przebiegaj sobie wieczorami miasto w przebraniu, uczęszczał nawet wraz z twoim filozofem do chrześcijańskich domów modlitwy. Wszystko, co budzi nadzieję i zabija czas, jest godnym pochwały. Ale, dla mojej przyjaźni, uczyni rzecz jedną: oto, ów Urzus, niewolnik Ligii, jest podobno człowiekiem silny i niewykłej, najmyl wiec Kłona i przedsielercie w trzech wyprawach. Tak będzie bezpiecznie i rozumniej, Chrześcijaństwo, skoro do nich należy Pomponia Grecyna i Ligia, nie są zapewne takimi lotrami, za jakich mają ich powszechnie, dani jednak przy porwaniu Ligii dowód, że gdy chodzi o jaką owiaczkę z ich stada, umieją nie zniechęcać. Gdy ujrzyz Ligie, wiem, że się wstrzymać nie zdołasz i zechcesz ją uprowadzić natychmiast, jakie zaś tego z samym Chilonidem dokonasz? A Kłona da sobie radę, choćby jej dziesięciu takich, jak ów Urzus, Ligów bronio. Nie daj się wszystkim Chilonidom, jakie ci może przesiad, że jest najlepsza.

„Tu już przestał mówić o malej Augustie i o tem, że z czarów umarła. Wspomniał jeszcze czasem o nich Poppea, ale Cezara umysł zaprzętnie jest czem innym; zresztą, jeśli prawda, że dła Augusta jest znów w stanie odmiennym, to i w niej pamięć tamtego dziecka rozwija się bez śladu. Jesteśmy już od dni kilkunastu w Neapolis, a raczej w Bajae. Gdyby był zdolny do myślenia o czemkolwiek, to echa naszego tu pobytu musiałby się odbić o łwe uszy, albowiem cały Rzym nie mówi zapewne o czem innym. Zależałimy tedy wprost do Bajae, gdzie naprzód opadły nas wspomnienia matki i wyrzuty sumienia. Ale czy wiesz, do czego Ahenobarbus już doszedł? Oto, tu nawet zaborstwo matki jest dla niego tylko tematem do wierszy i powodem do odegrywania blażeńsko-tragicznych scen. On czuł dawniej prawdziwe wyrzuty o tyle jedynie, o ile jest ich żółtem. Teraz, gdy się przekonał, że świat jest, jak był pod jego stopami, a żaden bog nie pomógł się nad nim, udaje je tylko, aby wzruszać ludzi swym losem. Czasem zrywa się po nocach, twierdząc, że go ścigają Furje, budzi nas, spogląda za siebie, przybiera postawę komedianta, grającego rolę Oresta, i to liczego komedyanta, deklarując, greckie wiersze i patrzy, czy go podziwiamy. A my, oczywiście, podziwiamy i zamiast powiedzieć mu: idź spocnij bliżej, nastajamy się także na ton tragedii i broimy wielkiego artysty od Furji. Na Kastoral musiało cię dość przynajmniej to, że wystąpił już publicznie w Neapolis. Spędzono wszystkich greckich drapichrystów z Neapolis i miast okolicznych, którzy napełnili arenę tak nieprzyjemnymi wylewami czosnku i potu, iż dziekowałem bogom, że zamiast siedzieć w pierwszych rzędach między augustyanami, byłem z Ahenobarbem za sceną. I czy dasz wiarę, że się bał? Bał się naprawdę. Brał moją rękę i przykladał ją sobie do serca. Które było rzeczywiście przyspieszeniem tętna. Dale miał krótki, a w chwili, gdy trzeba było wychodzić, pobił, ale pergamini i czolo pokryło. On mi się kroplami potu. A przeciwie wiedział, że po wszystkich rzędach sładza głowi pretoryanie, zbrojni w kije, którymi w razie potrzeby mieli podniecać zapal. Ale potrzeby nie było. Żadne stado malp z okolic Kartaginy nie potrafił tak wyć, jak wyła ona holota. Mówię ci, że zapach czosnku dolatywał aż na scenę. Nero zaś kłaniał się, przykladał rękę do serca, posyłał od ust pocałunki i płakał. Potem

Film bez meteorów

Rzym. — Jak wynika ze sprawozdań prasowych, włoski przyrząd filmowy zastosował poraż pierwszy próbie nakręcenia większego dramatu z udziałem nie aktorów zawodowych, ale osób, wziętych „żywcem” z spośród ich codziennych zajęć i sfilmowanych bez żadnego przygotowania scenicznego.

Film ten nazywa się „Alfa Tau” i skreśla właściwie różną zgodny — tylko z okresu 48 godzin — życia zwykłych ludzi, ale rzeczywiście „szarych ludzi”.

Scenariusz jest sprowadzony do najbardziej „codziennej” postaci i prostoty. Nurkowiec wyrusza na morze i po ciężkich walcach wraca do swego portu macierzystego, a kapitan udaje się do swego domu, który — to stał zburzony kalkiewicz podczas nalotu. Kapitan zatem nocuje w jakimś pensjonacie i tam poznaje przysłą panią swego serca. Zastępcę kapitańca udaje się na poszukiwanie rozrywki miejskich i odwraca się od nich ze wstrętem. Inny członek załogi po raz pierwszy poznaje swą „chrześcijańską matkę wojenną” i t. p.

Mimo tak nieskomplikowanych pomysłów producent filmu potrafił włożyć do niego tyle bezpośredniej treści i życia, że widzowie są naprawdę przejęci obrazami, jakby wziętymi z powszedniości wojennej. Podczas wystawy kinematograficznej (Biennale) w Wenecji przyznano temu filmowi najwyższą nagrodę.

Nie ma jednak w tym filmie ani hałaśliwych meteorów — ani jakichkolwiek podrabianych scen. Wszystko wypływa z życia i dlatego właśnie najbardziej trafia do przekonania publiczności i znawców.

HUMOR

Konieczny spokój

— Ależ szanowne pani nie zgoda nie brakuję! Pani jedynie potrzebuje nieco spokoju.

— Drogie panie doktorze, zobacz przecież mój język...

— Tak, język rzeczywiście. Najwięcej trzeba mu spokoju.

W muzeum

— To jest Minerwa — objaśnia przewodnik po muzeum.

— A czy była zamężna? — pyta jakaś starsza dama.

— O, nie, to była bogini małdrości...

Dwa listy

Pan Limonensalt otrzymał list od swego krawca:

„Szanowny Panie Limonensalt! Dziwicie się bardzo, że dotychczas nie otrzymałem od Pana należności za garnitur.

Aprikozer.”

Limonensalt odpisuje:

„Szanowny Panie Aprikozer! Niech się Pan nie dziwi, że nie otrzymał Pan dotychczas pieniędzy, bo ja ich nie wysyłałem.

Limonensalt.”

WY kilku wierszach

PARYŻ. — Aresztowano 28-letniego Angelo Casiniego, który miał przy sobie 100.000 franców w postaci wólcianych.

MARSYLIA. — Przydłiał orzechów włoskich — po 250 gr. za znaczek DK z lutego b. r. dla wszystkich konsumentów, z wyjątkiem kategorii „A”.

WIENIE. — Otwarto tu pierwszą Szkołę Kultu Piękna.

KANBERRA. — Premier australijski, p. Curtin, ostrzegł swych rodaków przed złudzeniem, iż niebezpiecznym najeźdźcą japońskiego na Australię nie jest.

WASZYNGTON. — Pułk Warding, kierownik związku b. wojskowych „American Legion” wystąpił z projektem wzmocnienia kar za strajki, naradzając kraj na poważnie niebezpieczeństwo. Inicjatorzy strajków mieliby podlegać karze śmierci.

NOVY JORK. — W Coonracoos (Meksyk) wybuchły bomby, powodując spalenie kilku wagonów na dworcu, gdzie znajdował się też pociąg specjalny prezydenta Meksyku p. Gamacho, który jednak wyszedł bez szwanku.

NOVY DELHI. — Przybyła tu delegacja dziennikarzy tureckich, zaproszonych przez władze angielskie do zwiedzania Indji.

WASZYNGTON. — P. Paterson, wiceminister wojny, zapowiedział bliską rezygnację 7 milionów samochodów (na 27 milionów tych pojazdów w U.S.A.).

SOFIA. — Sprzedaż wyrobów ze złota podlega także specjalnej, wyznaczanej 100% ich wartości, a przedmioty srebrne także 66% w.

WASZYNGTON. — Rządy U.S.A. i Kubj podpisały konwencję wojskową.

LYON. — Przydłiał sadzanków odbywa się za znaczek PA z karty ogrodniczej — w miarę napływu odpowiednich zapasów.

VICHY. — Zakazano — z dniami 4. 1943 r. — sprzedaży aparatów radiowych, jak i lamp i innych części zamiennych, które mają wstawiać tylko patentowany kuczy i elektrotechnicy.

OGŁOSZENIA

Zgłaszający się na ogłoszenia winni włączyć do listu kopertę ofrankowaną wówczas, gdy w rachubę wchodzi przekazanie listu.

POSZUKUJECIE ?
Rodzin, Znajomych
CHCIECIE SPRZEDAĆ ?
Przedmioty, Gospodarstwa, Domy,
ODDAĆ W DZIERŻAWĘ ?
ogłoscie o tym
w „WIARUSIE POLSKIM”
a z pewnością będziecie zadowoleni.
Jedna linia ogłoszeniowa kosztuje
5 fr. Najmniejsze ogłoszenie za
jeden raz 25 fr. — 3 razy 60 fr.

Blizszych informacji
na każde żądanie udzieli Administracja „Wiariusu Polskiego”. — Na odpowiedzi należy załączyć znaczek pocztowy za 1 fr. 50.

DO Pp. ABONENTÓW OPASKOWYCH
Przy zmianie adresu prosimy o nadsyłanie starej opaski oraz 2 fr. — w znaczkach pocztowych — na koszty nowej kliszy adresowej.

Administracja.

WY kilku wierszach

TANGER. — Zwolniono 25 byłych deputowanych komunistycznych z Francji, osadzonych w swoim czasie w obozie dla internowanych w Algierii.

WY kilku wierszach

Imp. de la PRESSE LYONNAISE
46, rue de la Charité, LYON (Rhodan)
Le gérant: E. BOUCHER.